

# Kielak, Bernard

---

## Adam Chętnik i Władysław Skierkowski - widzenie regionu kurpiowskiego Puszczy Zielonej

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 10, 22-26

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Bernard Kielak*

## **ADAM CHĘTNIK I WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI - WIDZENIE REGIONU KURPIOWSKIEGO PUSZCZY ZIELONEJ**

Region Kurpiowskiej Puszczy Zielonej stosunkowo wcześniej, gdyż już w latach 30 - tych ubiegłego wieku, stał się przedmiotem szerszego zainteresowania przez badaczy. W tym samym okresie ukazywać zaczęły się publikacje o charakterze naukowym, mieszczące informacje o terenach puszczańskich.

Wspomniane badania, zgodnie z panującymi w tym czasie regułami, dotyczyły jedynie wybranych, dość wąsko traktowanych zagadnień. Badacze XIX-wieczni zasadniczy nacisk kładli na wydobywanie i eksponowanie tzw. „starożytności” w historii regionu bądź koncentrowali się na literaturze ludowej czy innych ciekawostkach z dziedziny folkloru.

Wyjątkiem w zaprezentowanych tu tendencjach ówczesnych badaczy była postać Ludwika Krzywickiego i jego monumentalne, do chwili obecnej znaczące, dzieło pt. „Kurpie”. Poza przedstawionym wyjątkiem, zasygnalizowana wyżej sytuacja fragmentarycznych badań Zagajnicy, trwała przez kolejne dziesięciolecia.

Naszemu regionowi przyszło czekać do pierwszych dekad obecnego wieku by znaleźli się ludzie, którzy w sposób w pełni naukowy podjęli studia nad Kurpiowszczyzną. Postaciami tymi byli: Adam Chętnik i Władysław Skierkowski. Choć różniło ich miejsce pochodzenia, obaj posiadali szereg punktów stykowych. Byli prawie równoletkami, obaj wywodzili się ze środowiska chłopskiego, wspólnie również ukochali region kurpiowski i poświęcili mu (choć w różnej liczbie) wiele lat życia i pracy. Przypatrzeć się należy, z konieczności w ogromnym skrócie, drodze życiowej tych dwóch badaczy Puszczy Zielonej.

Adam Chętnik urodził się w Nowogrodzie w 1885r. Po ukończeniu szkoły w Łomży zapisał się na kursy pedagogiczne w Warszawie a po ich ukończeniu wyjechał do Petersburga, gdzie w 1911r. zdał egzamin nauczycielski. Po powrocie z Rosji zapisał się na Wyższe Kursy Naukowe a tu zetknął się ze znanymi ludźmi nauki, życia politycznego i społeczno - oświatowego. Właśnie tacy wykładowcy jak np. Ludwik Krzywicki, Stanisław Szober czy Ignacy Matuszewski wpłynęli na postawę życiową i kierunek przyszłego działania Adama Chętnika. Jeszcze w czasie studiów rozpoczął publikowanie swych artykułów o Puszczy, najpierw w czasopiśmie „Zorza”, potem również w organie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego - „Ziemia”. Po powrocie do Nowogrodu rozpo-

czą ożywioną działalność w ruchu młodzieżowym na wsi a także pracę naukową i publicystyczną. W działalności badawczej swe zainteresowania skierował w głównej mierze ku historii i kulturze ludowej Kurpiowszczyzny. Ideę pracy wśród młodzieży, czy to w organizacjach wiejskich czy w ramach PTK, najlepiej charakteryzują słowa Chętnika, korespondujące z tematem tego wystąpienia: „...w młodzieży należy wzbudzać patriotyzm najpierw mały, miejscowy, niemal zaściankowy, potem patriotyzm ten rozszerzyć na całą okolicę, na całą Polskę. Gdy lud pozna i ukocha swój zakątek, gdzie będzie wiedział, że zakątek ten jest właśnie częścią życia jego ojczyzny, wtedy i wyraz Polska nie będzie mu tak trudny do zrozumienia a w całym kraju czuć się będzie jak u siebie w domu”. Zaznaczyć należy, że słowa te pisał Chętnik przed I wojną światową, gdy Polski nie było jeszcze na mapie Europy.

Okres ten zaowocował także dwoma samodzielnymi pracami - „Puszcza Kurpiowska” (1913) i „Chata kurpiowska” (1915). Właśnie ta druga praca wprowadziła Chętnika do etnograficznej literatury naukowej.

Okres międzywojenny był dla badacza okresem wyjątkowo wyteżonej twórczej pracy naukowej i organizacyjno - muzealnej. Trudno wymienić nawet najważniejsze publikacje i opracowania, które ukazały się w 20-leciu międzywojennym. Istotnym jest, że badania te charakteryzowały się znaczną rozległością zainteresowań naukowych, choć dotyczących problematyki regionalnej. Obejmowały one zarówno zagadnienia związane ze środowiskiem geograficznym, bogactwami naturalnymi (bursztyń, torf), historią Puszczy Zielonej - tak całym regionem jak i poszczególnymi ośrodkami (np. Myszyniec, Nowogród), ponadto wszystkimi bez mała dziedzinami kultury regionalnej. Należy przy tym dodać, że wszystkie zagadnienia podejmowane przez Chętnika nie były wcale - lub w niewielkim stopniu - przedmiotem wcześniejszych opracowań. Nie były też obce autorowi „Splawu na Narwi” współczesne problemy wsi kurpiowskiej - oświata, moralność, stan rolnictwa, spółdzielczość i in.

Obok pracy badawczej i redakcyjnej ważną dziedziną jego działalności było gromadzenie zabytków historii i kultury a tym samym tworzenie placówek muzealnych. Współtworzył muzea regionalne w Łomży i w Ostrołęce, zorganizował od podstaw muzeum na wolnym powietrzu w Nowogrodzie, pierwszą tego typu placówkę w Polsce. Muzeum Kurpiowskie w Nowogrodzie, otwarte w 1927r. było instytucją wielodziałową. Twórca muzeum wyodrębnił następujące działy: 1. zbiory dotyczące historii osiedla Nowogród, 2. zbiory głównie etnograficzne ilustrujące kulturę ludową regionu kurpiowskiego, 3. zbiory z dorzecza środkowej Narwi, uwzględniające także teren mazurski i jego związek przyrodniczo - kulturowy z Mazowszem, 4. dział poświęcony bogactwom naturalnym Polski, 5. dział - Bałtyk i różne morza dalsze.

W programie tego muzeum widzimy, podobnie jak przy współpracy z młodzieżą, jakie główne cele przyświecały Chętnikowi. Pragnął on zespolić

swój region z całym krajem, więcej - z całym światem a tym łącznikiem miała być Narew, którą można było z Kurpi dopłynąć do Wisły i dalej do morza.

W omawianym okresie twórczości publicystyczno - naukowej Chętnika przeważały opracowania etnograficzne oraz muzealne. W mniejszym wymiarze pozostawały zainteresowania regionalistyczne, krajoznawcze czy folklorystyczne, choć i tu możemy odnotować kilka cennych opracowań.

Okres II wojny światowej był niezmiernie trudny dla autora „Chaty kurpiowskiej”. W początkach wojny uległo zniszczeniu zorganizowane przez niego Muzeum Kurpiowskie. Poszukiwany przez Niemców ukrywał się w Warszawie, gdzie gros czasu poświęcił pracy naukowej. W okresie powojennym pracował w Warszawie, rozpoczął też odtwarzanie muzeum w Nowogrodzie. Placówce tej oraz muzeum w Łomży służył pomocą i konsultacjami do ostatniej chwili. Zmarł w Warszawie w 1967r.

Skrótowy przegląd dorobku badawczego i działalności Adama Chętnika jest przykładem prawie 60 - letniej, wytrwałej i konsekwentnej realizacji przyjętych w młodości idei regionalistycznych. Starał się zarówno o zachowanie dowodów przeszłości swej ziemi jak i o rozwój gospodarczy regionu, podkreślał walory turystyczne terenów nadnarwiańskich, zabiegał też o rozwój kulturalny mieszkańców Puszczy. Przyjąć można, iż A. Chętnik widział region jako integralną część Mazowsza a następnie całego kraju. Szczególnie mocno akcentował jego tradycje historyczne, przyczyniając się w dużym stopniu do upowszechnienia mitu kurpiowskiego - wolnych strzelców i bartników, panów Puszczy, broniących zawsze słusznej sprawy. Poprzez swe rozległe zainteresowania miejscową kulturą ludową nie starczyło mu czasu bądź przygotowania do zdokumentowania ważnej dziedziny jaką jest folklor. Bez względu na przyczyny, dział folkloru jest najskromniej reprezentowany w dorobku naukowym Chętnika. Opublikował co prawda pewną ilość legend i gadek kurpiowskich, ukazała się też jego rozprawa o instrumentach muzycznych, jednakże pieśni ludowe regionu stanowią w spuściźnie naukowej Chętnika niewielki procent.

Łukę tę wypełnił z nawiązką znakomity badacz i dokumentalista folkloru kurpiowskiego - Władysław Skierkowski. Młodszy o rok od Chętnika (ur. w 1886r.) pochodził ze wsi Głuźek koło Mławy. Wczesne zainteresowania muzyką sprawiły, że uczył się gry na instrumentach u organistów w Mławie i w Płocku. Przewyciężając liczne przeszkody, przyjęty został do Seminarium Duchownego w Płocku, które ukończył w 1912r. Po rocznej pracy w Dzierżowie ks. Skierkowski został skierowany do pracy duszpasterskiej w Myszyńcu. Już przy pierwszym spotkaniu z mieszkańcami Puszczy zafascynowała, wręcz zauroczyła go, muzyka i pieśń kurpiowska. Fakt ten wspomina opisując swą podróż wozem konnym do Myszyńca przez pustą i nieciekawą na pozór okolicę. Píše przy tym: „Gorzko robiło się na duszy i różne czarne myśli do głowy napływały, Aż tu naraz mija mnie ktoś. Patrzę, jedzie Kurpi i dwa młodziutkie

„ksiatuski” - kurpianeczki - skromnie ale pięknie ubrane(...) Odetchnąłem. Zdawało się, że w tej Puszczy najwyżej srokę lub puszczyka zobaczę, a ja tu oglądałam tak miłe „jagódki”. Radość moja nie miała granic, kiedy usłyszałem smutną, jak tylko smutna być może ta Puszcza Kurpiowska i rozciąglą, jak ciemne bory i lasy, a tak miłą i swojską i tak dziwnie ujmującą za serce melodię pieśni „Leć głosie po rosie”. Słów nie słyszałem. Dźwięczały mi jedynie w uszach melodia i przyspiewka „ola lola”... Kurpiak się oddalał, głos kurpianeczek cichł coraz bardziej i bardziej, aż wreszcie znikł w ciemnych lasach, a ja wsłuchany, chwytając dźwięki oddalającej się melodii i pomyślałem sobie: Mój Boże! jakiesz Ci wdzięczny jestem, żeś mi przeznaczył placówkę w tak ciekawej okolicy”. Fascynacja była na tyle silna, że wyznaczył jego drugie, obok duszpasterskiego, powołanie życiowe. Rozpoczął zapisywanie pieśni i melodii kurpiowskich, początkowo „choćby tylko dla siebie na pamiątkę zostawić”. Dokumentacja, prowadzona najpierw powoli, wciągnęła i pochłonęła go na tyle, że notował w niektórych latach po kilkaset pieśni. Poznawanie folkloru kurpiowskiego, jego wartości muzycznych sprawiło, że nawet po przejściu na inne placówki (Krasnosielc, Różan, Ciachcin) przyjeżdżał w wolnych chwilach do Puszczy by kontynuować rozpoczęte dzieło. Posiadając pewne wykształcenie muzyczne doceniał zachowane w tych pieśniach dawne skale i inne specyficzne cechy, często zachowane jedynie na tym terenie. Zmieniał więc wykonawców poszukując najstarszych osób, tak śpiewaczek jak i muzykantów.

Prowadzona, choć z różnym natężeniem, praca dokumentacyjna w okresie od 1913r. do 1936r. przyniosła wspaniałą, przekraczającą wszystkie dotychczasowe działania, efekt. Ks. Skierkowski zgromadził ponad 2000 pieśni z terenu Puszczy. Obok pieśni i muzyki, którym się poświęcił, notował ale już w mniejszym zakresie dane z innych dziedzin kultury kurpiowskiej. W rękopisach myszyńskiego wikarego znajdują się materiały dotyczące kolonizacji, zbieractwa, łowiectwa, rybołówstwa, hodowli, rolnictwa. Są tam też materiały na temat pożywienia, odzieży, budownictwa, transportu i komunikacji a także notatki związane z obrzędami dorocznymi i rodzinnymi, medycyną ludową, wróżbiarstwem itp.

Podjęte przez ks. Skierkowskiego zadanie gromadzenia pieśni puszczańskich, intensywność tych działań, zmieniające się formy poszukiwań i zasięg terytorialny badań pozwalają stwierdzić iż ks. Skierkowski postrzegał region Puszczy Zielonej jako w miarę zamknięty, dobrze izolowany teren, na którym przetrwały dawne elementy kultury duchowej narodu. Elementy te w miarę swych możliwości zapisywał i utrwalał by nie przepadły bezpowrotnie. Mimo, iż pomagał miejscowej ludności w latach Wielkiej Wojny nie był działaczem społecznym jak Chętnik, był naukowcem - dokumentalistą. Wielki przy tym wkład wniósł w popularyzację folkloru kurpiowskiego. Zachęcony przez Towarzystwo Naukowe Płockie wydał ze zgromadzonych materiałów 4 zeszyty

pod tytułem „Puszcza Kurpiowska w pieśni” (1928, 1929, 1933, 1934). Zawarł w tym wydawnictwie 790 pieśni, które spopularyzowały w całej Polsce region kurpiowski i jego dorobek folklorystyczny wzbudzając zachwyt specjalistów. Powszechnie znany jest fakt wykorzystania motywów muzyki kurpiowskiej przez K. Szymanowskiego w jego działalności kompozytorskiej. Inną ważną publikacją Skierkowskiego, która przyniosła mu rozgłos i uznanie ale także rozgłos regionowi było „Wesele na Kurpiach”. Przy wydawnictwie tym zbiegły się drogi dwóch znakomitych badaczy - ks. Skierkowskiego i A. Chętnika. Opracowana i wydana w 1928r. sztuka zawierała libretto Chętnika, stronę muzyczną zaś opracował ks. Skierkowski. Widowisko, grane w różnych miastach kraju wzbudzało zachwyt swą oryginalnością, prostotą, zachowanymi cechami archaicznymi.

Kolejnym znaczącym tematem badawczym Księdza były zwyczaje pogrzebowe na Kurpiach. Wyniki swych studiów opublikował w odcinkach w „Głosie Mazowieckim” (1933), osobne wydawnictwo na ten temat miało ukazać się w 1939r. Starania te przerwała II wojna światowa. Przerwała ona też działalność naukową ks. Skierkowskiego. W ramach hitlerowskiego planu wyniszczenia inteligencji polskiej ks. Władysław Skierkowski został w 1941r. aresztowany, wywieziony do obozu w Działdowie, gdzie w tym samym roku zmarł. Szczęśliwym trafem, tak dla nauki polskiej jak zwłaszcza naszego regionu, zachowała się całość ogromnego materiału, zgromadzonego przez ks. Skierkowskiego. Choć przeważająca jego część pozostaje nadal w rękopisach, pozwala ona wraz z dziełami opublikowanymi ocenić i docenić wkład Skierkowskiego w dokumentowanie kultury regionalnej. Dokumentowanie to cechuje z jednej strony wyszukiwanie w folklorze puszczańskim wartości tradycyjnych, dawnych wzorów kulturowych, z drugiej strony - materiał ten ma kapitalną wartość naukową. Jak pisze A. Wozaczyńska „Wartość jego zbiorów polega nie tylko na tym, że obejmuje materiały nowe z regionu dotychczas mało znanego, ale przede wszystkim na tym, że przestrzega metod, jakie nauka przyjęła dla tego rodzaju wydawnictw: podaje dokładne dane dotyczące wykonawcy, jego wieku, miejscowości, daty wykonania, co umożliwiła względnie ułatwia badania”.

Przedstawione dwie sylwetki najwybitniejszych dotychczas badaczy Kurpiowskiej Puszczy Zielonej mimo, iż różnili się w postrzeganiu regionu, w łożeniu akcentów w swych pracach naukowych doskonale uzupełniali się w dokumentowaniu kultury puszczańskiej. Obaj też pozostawili po sobie ogromny dorobek, dorobek dla wielu mało znany, choć niezmiernie ważny we współczesnych studiach nad przeszłością Puszczy Myszynieckiej.